

Bilans Rad Dobrego Rządu

28 lutego 2008

WSTĘP

Paz con Democracia, organizacja popierająca społeczeństwo obywatelskie, prowadziła misję obserwacyjną w stanie Chiapas w Meksyku, odbywającą się w dniach 17 do 20 lutego 2005 roku. Chcąc uzyskać rozległą perspektywę aktualnego kontekstu konfliktu w Chiapas, zorganizowano serię spotkań z działaczami i prywatnymi osobami z Chiapas, m.in. w czterech Caracoles (La Garrucha, Roberto Barrios, Morelia i Oventic). Jedną z głównych intencji grupy, było zweryfikowanie posunięć, problemów i wyzwań Juntas de Buen Gobierno [Rad Dobrego Rządu], animujących projekt stworzenia alternatywnej społeczności, stosującej nowe praktyki partycypacji oraz demokracji bezpośredniej. Według Pablo Gonzáleza Casanova, utworzenie Juntas de Buen Gobierno, prowadzi do stworzenia z poszczególnych autonomii, sieci autonomicznych wiosek, nawzajem ze sobą powiązanych, samodzielnych i samorządzących.

JUNTAS DE BUEN GOBIERNO

Istnienie zapatystowskich Caracoles, które „rządzą, będąc posłusznym” (mandan obedeciendo), uwydatniło kryzys legitymizacji i wiarygodności demokracji formalnej oraz wspierającej ją klasy politycznej. Las Juntas de Buen Gobierno (JBG) utworzyły się w wyniku tego, że rząd federalny nie zrealizował postanowień z tzw. Porozumień z San Andrés (luty 1996). Jak mówią sami zapatyści, Rady „muszą być posłuszne ludowi, szanować głos ludu i jego decyzje.” W obrębie las Juntas swoje reprezentacje posiadają Autonomiczne Municypia, istniejące w danej strefie. W ten sposób, las Juntas integrują członków różnych Autonomicznych Rad Miejskich (Municypalnych), którzy są wybierani do Junt na poszczególnych Wspólnych Zgromadzeniach, na okres trzech lat. Stanowisko jest honorowe, określane jako „służba ludowi”, a każda Junta w całości tworzy

się od nowa, poprzez rotację (ta zachodzi między kandydatami wybieranymi na trzy lata). Członkowie Junt nie posiadają tytułów ani doświadczenia, ale zakłada się, że podnoszenie kwalifikacji zdobywa się przez samo sprawowanie rządów. Stopniowo wprowadzano do Junt, kobiety oraz osoby starsze, po uświadomieniu sobie, jakim szacunkiem cieszą się one w poszczególnych wspólnotach, np. jako Rada Starszych. Jedną z naczelnych idei zapatystowskich, jest zerwanie ze stereotypem, że tylko profesjonalni, wykształceni politycy mogą sprawować rządy. Po prawie dwóch latach istnienia Junt, zaobserwowano wysoki stopień akceptacji Rad przez oficjalne władze państwowe i miejskie, oraz przez zwolenników partii PRI (Partido Revolucionario Institucional; Partia Rewolucyjno-Institucjonalna). Pod rządami Juntas de Buen Gobierno, nie zarejestrowano w regionie konfliktu inter-etnicznego, ponieważ – jak mówią miejscowi – „istnieje jeden kierunek dla wszystkich”. Jedność pomiędzy plemionami przysposabia do procesu autonomicznego, a w praktyce – do rozległej partycypacji w działaniach rządu.

ROZDZIELANIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Sprawiedliwość przyznawana jest na różnych poziomach i przez różne osoby. Pierwszą instancję tworzą autonomiczne władze miejskie, miejscy sędziowie oraz Rady Starszych. Jeśli konflikt nie zostanie rozwiązany, przechodzi do drugiej instancji Junt de Buen Gobierno.

Sprawiedliwość zapatystowska stosuje więzienie tylko w szczególnych przypadkach, ponieważ uważa się, że odosobnienie/zamknięcie ma negatywne skutki fizyczne i psychiczne. Prawie zawsze zapatyści odwołują się do „łagodniejszych” metod karania np. „zadośćuczynienia krzywd” czy do pracy na rzecz wspólnoty. W konfliktach między osobami prywatnymi, stosuje się ugodę, negocjacje między stronami, aż do osiągnięcia zgody, satysfakcjonującej obie strony. Rozpatruje się problemy i każdy z nich analizuje, aby przyznać rację „temu, kto ją miał”, na podstawie tego, że „wszyscy są

równi". W ciężkich przypadkach, takich jak morderstwo, gwałt, handel narkotykami, łamiących prawo, przekazuje się władzom oficjalnym, przy wsparciu organizacji broniących praw człowieka. W ten sposób, najgorszą karą jest oddzielenie domniemanego winnego od jego wspólnoty, i pozostawienie go w rękach sprawiedliwości państwowej lub federalnej, w których nie ma ugody ani zadośćuczynienia krzywd, a zamknięcie w celi jest karą ustaloną.

RÓWNOWAGA EKONOMICZNA

Zrównoważenie planów ekonomicznych jest jednym z aspektów, które najbardziej zajmują Juntas de Buen Gobierno; jednym z głównych wyzwań jest osiągnięcie jak największej samowystarczalności ekonomicznej, polegającej na samodzielnej produkcji i konsumpcji określonych produktów, w obrębie samych wspólnot. Zasiwy fasoli, kukurydzy i kawy, w wielu regionach realizowanych w formie kolektywnej, wciąż stanowią jedno z głównych działań w zakresie rolnictwa. Równocześnie jest realizowanych wiele projektów, skupiających się na wytwórstwie, produkcji i wymianie towarów: spółdzielnie eksportu kawy, warsztaty szewskie, spółdzielnie rzemiosła ludowego, sklepy i punkty sprzedaży jedzenia, kawy i miodu. Zapatyzm, poprzez Junty, wyraża swą determinację w obronie swego terytorium i ziemi, ponieważ istnieje głęboka świadomość wśród Indian, że to terytorium stanowi podstawę ich kultury oraz egzystencji plemiennej/wspólnotowej.

W tym kontekście, oficjalne plany ekonomiczne rządu, skupiają się na zwalczaniu zapatystowskiego oporu, poprzez wprowadzanie takich projektów, jak Plan Puebla Panamá. Miejscowa społeczność komentuje to tak: „nie pozwolimy, by rząd zrealizował zapory hydroelektryczne oraz projekty ekoturystyczne. Walczymy o to, by nie niszczyli nas jako zapatystów i plemiona tubylcze. Jesteśmy w opozycji. Nie zależymy od nikogo; nie akceptujemy niczego ze złego rządu. Prosimy o szacunek i sami szanujemy innych”.

EDUKACJA I ZDROWIE

Edukacja i zdrowie są dwoma ważnymi filarami procesu autonomicznego. Zapatyści wprowadzili własny system szkolnictwa, opierający się na pracy tzw. promotorów edukacji, pracujących za darmo, i wspieranych przez członków wspólnoty. Na terytorium powstania istnieją dziesiątki szkół podstawowych, a w Caracol w Oventic funkcjonuje jedyna autonomiczna, zapatystowska szkoła ponadpodstawowa. Do klinik, umieszczonych w Caracoles, przychodzą chorzy wszystkich wyznań i opcji politycznych, więc oferowane usługi zyskały zaufanie i aprobatę ludzi. W caracoles istnieje integralna koncepcja zdrowia, w której praktykuje się medycynę alopaticzną, razem z kodeksem aptecznym (farmakopea) i medycyną tradycyjną. Plany zdrowotne obejmują m.in. wprowadzenie szczepień, utworzenie poradni dentystycznej, banku krwi, sali operacji chirurgicznych oraz sali porodowej.

WOJSKO I PARAMILITARES

W Juntas de Buen Gobierno zdają sobie sprawę z roli, jaką odgrywa wojsko na ich terytoriach, ze spustoszenia jakie sieje militaryzacja, z negatywnych konsekwencji prostytucji, alkoholizmu i narkobiznesu, które stały się domeną paramilitares. Jednak tej strategii, przeciwstawia się strategia zapatystów, skupiająca się na tworzeniu swoich autonomii, szerzących tolerancję i pojednanie.

Członkowie caracol w La Garrucha – stanowiącą siedzibę wspólnot, które zostały „spalone” i „zniszczone” przez wojska federalne, po ofensywie militarnej w lutym 1995 – podkreślali, że meksykańskie wojsko „patroluje” autonomiczne municypia, „jest wewnątrz terytorium zapatystów”, a „czasami używa paramilitares do stosowania prowokacji”(…) „Rząd federalny ma swoje wojsko i swych ‘paras’ . Wojsko chce zniszczyć dowództwo Komitetu (Clandestino Revolucionario Indígena -Nielegalny Rewolucyjny Tubylczy). Lecz my wiemy, jak go bronić. (Do naszych wspólnot) przyjeżdżają konwoje wojskowe, przywożące

słodycze dla dzieci. Rząd nie chce słuchać, że to organizacja niepodległa (buntownicza). Rząd chce nas eksterminować, ponieważ chce ściągnąć inwestycje z innych krajów. Przeciwstawiamy się temu. Ale my mamy EZLN. Mamy ochronę i wsparcie wojska.”.

Wizja ta, utożsamiająca politykę rządową z intencją „zniszczenia” niepodległego ruchu, została przyjęta, w caracol im. Roberto Barrios, w którym charakter działań militarnych wojsk federalnych, został zaklasyfikowany jako „wojna o niskim natężeniu” (GBI – guerra de baja intensidad). Według doniesień jednego z członków JBG de Roberto Barrios, rząd uformował strukturę paramilitarną (grupa Paz y Justicia – Pokój i Sprawiedliwość) „ponieważ odpowiada mu nie wydawać na pensje i wykorzystywać ludzi ze wspólnoty, aby gnębić samą wspólnotę. Ich strategią jest wojna o niskim natężeniu.”

GŁOSY UCZESTNIKÓW I DZIAŁACZY

Dla Red por la Paz Chiapas (Sieć dla Pokoju w Chiapas), chodzi o „integralną wojnę zniszczeń”, którą charakteryzuje bezpośrednia konfrontacja uczestniczących w niej stron. Rząd federalny ciągle „administruje” konflikt poprzez stosowanie strategii militarnych, politycznych i ekonomicznych „o charakterze kontra-powstańczym”, który dąży do zepchnięcia i zniszczenia zapatystowskich baz wsparcia i przywództwa powstańczej grupy. „Najbardziej widocznym śladem” tej integralnej wojny zniszczeń jest ciągła militaryzacja terytorium Chiapas: w samej strefie konfliktu istnieje 91 obozów wojskowych. To prowadzi do konfliktów między- i wewnątrzspołnotowych, w obrębie samych wspólnot. Do tego dochodzi, jako efekt wojny, krytyczna sytuacja ponad 12 tysięcy przesiedleńców wewnątrz kraju; bezkarność wykonawców i pomysłodawców ponad 120 akcji przemocy, podobnie jak nie naprawienie krzywd, ani rozbrowienie i zlikwidowanie grup paramilitarnych.

Od kwietnia 2001, Zapatystowskie Wojsko Wyzwolenia Narodowego

(EZLN), zawiesza wszelkie kontakty z rządem federalnym i partiami politycznymi, stosując logikę nie stosowania zbrojnej konfrontacji z Państwem. W tym kontekście, gubernator stanu Chiapas, Pablo Salazar Mendiguchía, chociaż unikał jakiegokolwiek bezpośredniej konfrontacji z EZLN, podejmuje środki „ekonomiczne kontrapowstańcze” przeciwko zapatystom. Owe środki, zdaniem Red, są narzędziami polityki neoliberalnej, w stylu Plan Puebla Panamá (PPP) i Proyecto Desarrollo Social Integrado y Sostenible en la Selva Lacandona Prodesis (Projekt Zrównoważonego i Zintegrowanego Rozwoju Społecznego w Selva Lacandona), ostatni finansowany z Unii Europejskiej. Salazar został oskarżony o uprawianie polityki „wybranych uderzeń”, przeciwko organizacjom chłopskim i nowym ruchom społecznym, które nawzajem mobilizują się w nie płaceniu wygórowanych cen za zużycie energii elektrycznej; buntują się przeciwko budowaniu tam i zapór, oraz występują w obronie naturalnych rezerw. Gubernator Salazar zamknął wszystkie możliwości partycypacji społecznej poprzez wprowadzenie tzw. „Ley Mordaza”[Prawo Kneblujące] , które przoduje w materii oszczerstw i kalumnii, oraz prawo o pandillerismo (czy antimaras, prawo o bioterroryzmie , a także o prokuraturze.

PRZESIEDLENIE I PARAMILITARYZM

Na podstawie doniesienia otrzymanego z Palenque od grupy 8 Indian, członków rodzin zabitych i „zaginionych”(‘znikniętych’) z Północnej Strefy Chiapas, którzy zostali przesiedleni ze swoich wspólnot w 1995 i 1996, po dwóch atakach paramilitarnej grupy Paz y Justicia, misja może stwierdzić prawomocność konfliktu oraz ciągłe przybywanie grających w nim „aktorów”.

Zgodnie z oficjalną wizją, „w Chiapas nie ma przesiedlonych i już nie istnieją problemy z ziemią” (...) Indianie twierdzą: „my nie mogliśmy oskarżać, bo nie mieliśmy prawa do swobodnego przemieszczania się. Chcemy wiedzieć o naszych zmarłych i zaginionych. Nie było też zadośćuczynienia krzywd (...) Rząd

oferuje ugodę, oferuje dach nad głową. Ale mówi: 'Zapomnijcie o zmarłych'. Rząd mówi, że „wprowadził pokój”. Rząd nas oszukał. To strategia skonstruowana przez rząd.” Na temat istnienia paramilitaryzmu w aktualnej fazie, pewien Indianin przekazał: „Grupa paramilitarna Paz y Justicia, utworzona przez wojsko i rząd, rzeczywiście istnieje. Oni (paramilitares) wciąż pozostają na wolności, a my jesteśmy przesiedlani, przy pomocy grózb i represji.” Inny przesiedleńca z Tila, podkreślił: „Nie doczekaliśmy zlikwidowania Paz y Justicia. Wciąż pozostają na wolności autorzy koncepcji i komendanci wojskowi, z Seguridad Pública [Bezpieczeństwa Publicznego] oraz deputowani PRI, którzy stoją za Paz y Justicia w Miguel Alemán. Pozostają wolni ci, którzy mieli powiązania z rządem, którzy znajdowali się w Miguel Alemán i działali w Limar i w Nuevo Limar: Marcos Albino Torres, Juan Martínez Pérez, Cristóbal Gómez Torres, Samuel Sánchez Sánchez , Raymundo Hernández Trujillo (...) Było wielu zabitych i zaginionych. Raymundo Hernández wciąż pozostaje na wolności; to ten, który organizuje teraz ludzi. Jest jednym z szefów. Jeśli nie pójdzie do więzienia, będzie dalej groził.” „Nie dosięgli też Rodolfo Aleu, kontrkandydata Juana Jose Díaza Solórzano z PRI, który ze swojej strony liczy na poparcie lidera krajowej Partido Revolucionario Institucional, Roberto Madrazo i „twardych” sektorów (z PRI) w Chiapas i Tabasco. Broń dla paras pochodzi z Villa Hermosa, w Tabasco. Rodolfo Aleu wszedł w sojusz z PRD i PT, ponieważ stracił poparcie (w całej Paz y Justicia). Aleu dalej wypełnia rozkazy Diega Vázqueza (więźnia). Komitet miejski PRD w Tila miał dużo wątpliwości przed zawarciem sojuszu z Paz y Justicia (ale go zawarli)”. „Paramilitares są ‘żywi’ tam, gdzie są koszary wojskowe, Seguridad Pública – i tam, gdzie kontrolują ludzie z PRI, którzy piorą dużo pieniędzy. Przykład: Miguel Alemán. Tam ponownie odzywa się Paz y Justicia, podobnie jak w Cruz Palenque, pod dowództwem Pedro Mayo.”. „Nie widać dzisiaj, by wojsko wpierało Paz y Justicia. Lecz istnieje wsparcie deputowanych dla paramilitaryzacji: Jorge Utrilla Robles (deputowany federalny) i Edgara Martína (deputowany lokalny),

obaj z Yajalón. Tam, gdzie jest oddział wojska, dochodzi do pogrozek wobec wspólnot. Kontaktem z Paz y Justicia, poprzez Díaza Solórzano, jest Seguridad Pública. W operacji w Tila (luty 2005) , Seguridad Pública działała agresywnie, podobnie jak w okresie konfliktu. To był ten sam typ operacji. Również była tam Policja Miejska (która działa we wspólnotach)".

KONTEKST EKONOMICZNY I SPOŁECZNY

Brak rozwiązania konfliktu, doprowadził do zubożenia wspólnot i trwałego pogorszenia struktury tkanki społecznej, powodując większą konfliktogenność i płynność relacji społecznych. Tę tendencję, poza skutkami wojny (przesiedleni, militaryzacja i paramilitaryzacja) uwidaczniają, między innymi: problemy na granicy; istnienie narkobiznesu i osób, używających przemocy, takich jak maras; rosnąca migracja oraz liczne zabójstwa kobiet, alkoholizm, prostytutka etc. Zaobserwowano zwiększenie liczby osób, oraz działań społecznych, sprzeciwiających się wobec tej rzeczywistości, co doprowadziło do zbiorowego sprzeciwu wobec podwyższeniom opłat za światło, do walki nauczycieli, obrony zbiorowych oraz indywidualnych praw człowieka, podobnie jak rozmaitych działań anty-neoliberalnych, w obronie terytorium i dóbr. Wszystko, w kontekście politycznej bezkarności, delegitymizacji zwolenników demokracji, prywatyzacji użycia sił publicznych, narzucenia programów rozwojowych i reform sądowych jako „ley modaza” [prawo wydane przez Tribunal Supremo de Justicia, aby wzmocnić władzę sądową w kraju] i „ley antimaras”, autorytarne sądu oraz pogwałcenia swobód politycznych i praw człowieka.

Aktualne programy rządowe poważnie zagrażają terytoriom, należącym do Indian od wielu pokoleń, doprowadzając do prywatyzacji ziemi, merkantylizacji dóbr, zanieczyszczeń i stosowania transgeników, oraz do destrukcji naturalnych terenów poprzez stawianie ogromnych obiektów infrastrukturalnych. Dochodzi do sytuacji, polegających na systematycznym pogwałceniu praw agrarnych, praw rdzennej

ludności oraz środowiskowych praw wspólnot i plemion w rezerwach. Za presją dotyczącą terytorium i jego zasobów, kryją się interesy wielkich korporacji międzynarodowych takich jak Monsanto, Bayer, Adventis, Coca Cola i Nestlé...

W obronie wspólnot, postanowiono wzmocnić i skonsolidować organizację wspólnot, społeczności oraz regionów. Skupiono się na określeniu wartości i wewnętrznych systemów, ustalających normy, w celu obrony terytorium. Wygenerowano mechanizmy koordynacji, aby wykonywać ustalone zadania, ulepszono sądową adwokaturę, aby rozszerzyć sieć kontaktów oraz komunikację między organizacjami i wspólnotami, których dotyczy ta sama problematyka. Zażądano prawa do konsultacji prawnej, stosując konwencję 169 OIT. Odrzucono również Procede [Program Certyfikacji Praw Wspólnotowych], jako drogę do prywatyzacji własności społecznej w postaci ziemi. Zrealizowano spotkanie z organizacjami społecznymi, na temat rozmaitych walk i specyficznych konfliktów meksykańskich, na którym rozpatrywano następujące przypadki: represje wobec rodzin z Petalcingo, Cántico i Nueva Esperanza, w wyniku operacji policyjnej; Koordynację Sociedad Civil en Resistencia. Represje wobec członków Casa del Pueblo, Venustiano Cerranza; Komitety mieszkańców buntujących się przeciwko nadmiernemu płaceniu za zużycie energii elektrycznej; Walkę z „ley mordaza” ; z prawem o Bio-bezpieczeństwie. Podejmowano też temat walki Komitetu o uwolnienie Davida Meza (oskarżony o zabicie swojej kuzynki Neyry Cervantes) i sprawiedliwość dla siostry Neyry Azucena Cervantes, ofiary „zabójstw kobiet” w Juárez.

PRÓBA CHARAKTERYSTYKI KONFLIKTU I UCZESTNIKÓW ETAPU AKTUALNEGO

Po 11 latach, od wybuchu zapatystowskiego powstania Indian pochodzenia chłopskiego, wciąż występuje imperialna hegemonia Stanów Zjednoczonych, które pod pretekstem „wojny z terroryzmem” i obrony swojego „bezpieczeństwa narodowego”, stosuje neoliberalismo de guerra (neoliberalizm wojny). Chodzi o model, w którym neoliberalna polityka ekonomiczna i finansowa oraz militaryzacja świata, idą w parze i nawzajem

się dokarmiają.

Unilateralna polityka Stanów Zjednoczonych (odznaczająca się cechami neonazistowskimi), ukształtowała narodową suwerenność i osłabiła do ekstremum system Narodów Zjednoczonych, a świat żyje dziś pod groźbą wyłonienia się nowego autorytaryzmu przemocy, który stosuje wojnę prewencyjną, uhandlowienie konfliktów i naukowe tortury, jako codzienną praktykę oraz wykorzystanie szwadronów śmierci (paramilitares).

Oficjalnie prawomocną koncepcję dotyczącą konfliktu, jego regulacji i rozwiązania wytworzono w „Ley para el Dialogo, la Conciliación y la Paz Digna en Chiapas” (Prawo do Dialogu, Ugody i Godnego Pokoju w Chiapas), przyjętym 11 marca 1995, w którego Artykule 1 uznaje się istnienie „konfliktu zbrojnego”, bez rozszerzenia jego definicji, lecz rozpoznając jego polityczno-militarny charakter. Prawo to ustanawia, że EZLN jako ugrupowanie zbrojne, jest organizacją obywateli meksykańskich, w większości Indian, z wielu powodów, wykazujące nieprzystosowanie. Chociaż umieszcza się EZLN w przestrzeni państwowej, uznaje się, że te powody i konieczne rozwiązania, mają wymiar polityczny, społeczny, kulturalny i ekonomiczny.

Aktualnie, rząd kwalifikuje go do „konfliktu o lokalnym charakterze politycznym, który już przewyższył fazę konfrontacji zbrojnej”. Oficjalnie podtrzymuje się regionalny wymiar konfliktu. Strategia rządowa zakłada, że programy pomocy społecznej i mechanizmy decydowania wspólnotowego, uwzględniają lokalną problematykę. W podobny sposób, rząd tłumaczy obecność militarną i zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego nawet podczas wojny. W tym znaczeniu, konflikt z EZLN jest tylko jednym z komponentów problemu.

Natomiast dla EZLN chodzi o konflikt zbrojny, który wywodzi się z wojny eksterminacyjnej, (skierowanej przeciwko wszelkim formom życia i rozrastania się wspólnoty), działającej pod przykrywką wojny o niskim napięciu, jako wizji państwa, które

rozpatruje logikę militarną, uniemożliwiającą wprowadzenie jakiegokolwiek rozwiązania. Obok niej, ruch zapatystowski, definiuje strategię aktywnego i autonomicznego buntu oraz akumulację sił politycznych i terytorialnych, kierując swój dyskurs i działania przeciwko źródłom legitymizacji Państwa. Na podstawie tych wszystkich faktów i spotkań z konkretnymi wspólnotami, Paz con Democracia formułuje wniosek o prawomocności konfliktu zbrojnego w Chiapas Brak form wojny otwartej, nie wskazuje na koniec konfliktu, ale na podstawie strategii wojska federalnego, manifestuje się on jako wojna kontra-powstańcza. Jako część konfliktu, rząd i wojsko dalej działają na zasadach logiki autorytarnej państwa, rozwijając swoje siły w nieproporcjonalny sposób. W strefie konfliktu, wojsko gwarantuje kontrolę terytorialną, administruje i kanalizuje przemoc, i w tej sytuacji, może ponownie uciec się do fazy paramilitaryzacji. Tym niemniej, nie powiększa się struktura konfliktu, ani jego rozmiary państwowe, nie pogłębia się zdolność odwoławcza EZLN do rozmaitych sektorów społeczeństwa meksykańskiego, a szczególnie do rdzennych ludności; rząd federalny optował za schematem upokarzania i niszczenia, starając się udaremnić znalezienie rozwiązania w strukturach władzy. Jako aktor nowego typu, strategicznie, EZLN nie proponuje destrukcji, tylko transformację Państwa. Użycie broni ma sens polityczny, a osią działalności EZLN, nie jest zwycięstwo militarne czy przejęcie władzy, lecz obrona godności, rozumiana jako walka o prawa społeczne, tożsamość i sprawiedliwość. EZLN przeistoczyło swą symboliczną reprezentację oraz zdolności mediacyjne w fundamentalną część dysputy o legitymizację pomiędzy państwem i ruchem. Godnym uwagi jest wtargnięcie nowych działaczy, reaktywacja organizacji chłopskich i wzrost buntu obywatelskiego, podobnie jak rozrost oficjalnych planów neoliberalnych (Plan Puebla Panamá, ALCA) i rozpoczęcie innych, takich jak Prodesis, pod kuratelą Unii Europejskiej, realizowanych na terytorium Chiapas, w szczególności w Selva Lacandona i w Los Montes Azules; Walka, w którą wpisuje się, Prawo o Biobezpieczeństwie, przyjęte przez meksykański senat 15 lutego

2005 oraz zakup meksykańskiej części międzynarodowego koncernu Seminis, Grupy Savia-Pulsar, meksykańskiego magnata Alfonso Romo, przez kompanię Monsanto, światowego lidera w produkcji ziaren i olejów genetycznie modyfikowanych, sytuje wszystko wokół kapitału amerykańskiego, uprzywilejowanego przez administrację Busha. Interesuje go głównie południowy dostęp do Rezerwatu Biosfery w los Montes Azules, bogatego w wodę, bioróżnorodność i zasoby leśne. Oba fakty (Prawo o Biobezpieczeństwie oraz dostęp do ziemi) nie rozwiązują polityki wypędzeń rodzin indiańskich, w większości stanowiących bazy wsparcia zapatystów, w strefie Montes Azules.

Autorzy: Misja Obserwacyjna grupy Paz con Democracia

Tłumaczenie: Katarzyna Wiącek

Źródło: [Sprawiedliwy Handel](#)